

Sygn. akt I C 1399/18 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2020 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Aleksandra Smólska-Kreft
Protokolant:	Stażysta Agata Bakaj

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2020 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko A. B.

o zapłatę

- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 664,87 zł (dwa tysiące sześćset sześćdziesiąt cztery złote 87/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 lutego 2018r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 712,62 zł (siedemset dwanaście złotych 62/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- przyznaje pełnomocnikowi pozwanej r. pr. M. P. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 738,00 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych 00/100) w tym 138,00 zł (sto trzydzieści osiem złotych 00/100) podatku od towarów i usług, tytułem świadczenia na rzecz pozwanej pomocy prawnej z urzędu.

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł w elektronicznym postępowaniu pozew przeciwko A. B. domagając się zapłaty kwoty 3.619,26 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 lutego 2018 r. do dnia zapłaty. Powód zażądał także zwrotu kosztów procesu w kwocie 646,46 zł.

W uzasadnieniu podał, że strony w dniu 20 lipca 2016 r. zawarły umowę pożyczki nr (...), z której to pozwana się nie wywiązała.

Nakazem zapłaty z dnia 6 marca 2018 r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana od nakazu zapłaty wniosła sprzeciw, domagając się oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przypisanych, podnosząc, że nie jest zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda żadnej kwoty. Nadto wniosła o zwolnienie jej od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2018 r. sprawa została przekazana do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy według właściwości ogólnej pozwanego.

Postanowieniem z dnia 30 maja 2019 r. ustanowiono dla pozwanej pełnomocnika z urzędu.

Pismem procesowym z dnia 12 listopada 2019 r., złożonym przez pełnomocnika, pozwana uznała roszczenie do kwoty 1.596,57 zł, wnosząc jednocześnie o rozłożenie spłaty uznanej części roszczenia na miesięczne raty po 100 zł, a w pozostałym zakresie wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc zarzuty: bezzasadności a także bezskuteczności wypowiedzenia umowy pożyczki, spełnienia świadczenia wynikającego z zawartej umowy do kwoty 2.891,88 zł, abuzywności klauzul umownych stanowiących podstawę do obciążenia pozwanej prowizją w kwocie 2.000 zł, nieważności łączącej strony umowy w części dotyczącej prowizji, sprzeczności dochodzonego pozwem roszczenia w zakresie wysokości prowizji za udzielenie pożyczki, bezzasadności obciążenia pozwanej odsetkami od „przeterminowanego zadłużenia” wobec bezskutecznego wypowiedzenia pozwanej umowy pożyczki. Pozwana wniosła również o nieobciążanie jej kosztami procesu na podstawie art. 102 kpc.

Powód, wezwany przez Sąd do ustosunkowania się zarzutów pozwanej, podniósł, że są one bezzasadne. Pozwana bowiem, fakt otrzymania pożyczki w kwocie 4.000 zł potwierdziła składając podpis na umowie pożyczki. W umowie pożyczki podane były wszelkie warunki jej udzielenia, w tym wszystkie opłaty, jakie pozwana zobowiązała się ponieść z tego tytułu. Pozwana łącznie dokonała wpłat w kwocie 2.891,88 zł i wpłaty te powód zaliczał na poczet określonych należności zgodnie z uregulowaniami zawartymi w treści umowy pożyczki. Dalej powód wywiódł, że wypowiedział pozwanej umowę pożyczki, a pismo wypowiedzające pozwanej umowę pożyczki zostało wysłane listem poleconym w dniu 22 sierpnia 2017 r. Nawet gdyby do doręczenia wypowiedzenia nie doszło w przedmiotowej sprawie nie miałyby to żadnego znaczenia, bowiem powód domaga się odsetek dopiero od dnia wniesienia pozwu. Odnosząc się do kosztów udzielenia pożyczki, powód wyjaśnił, że był uprawniony do obciążenia pozwanej tymi kosztami, zgodnie z przepisami o kredycie konsumenckim.

Na rozprawie w dniu 2 lipca 2020 r. pełnomocnik pozwanej cofnął wniosek o przesłuchanie pozwanej. Nadto wskazał, że aktualna sytuacja pozwanej nie pozwala spłacać jej zobowiązań w ratach, bowiem zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne i wobec tego cofnął wniosek o rozłożenie należności na raty.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 20 lipca 2016 r. powód (...) S.A. z siedzibą w W. zawarł z pozwaną umowę pożyczki, na mocy której pozwana otrzymała kwotę 4.000,00 zł, którą zobowiązała się zwrócić wraz z opłatą przygotowawczą w kwocie 40 zł, wynagrodzeniem prowizyjnym 2.000,00 zł i odsetkami umownymi w wysokości 10 % w skali roku w 17 miesięcznych ratach po 360,47 zł, a ostatnia 18 rata miała wynieść 260,46 zł.

dowód: umowa pożyczki k. 28., wniosek o pożyczkę k. 29.

Umowa pożyczki została zawarta przy wykorzystaniu wzorca umowy.

Dowód: umowa pożyczki wraz z harmonogramem – k. 28-28v.

Pozwana tytułem spłaty pożyczki dokonała wpłat w łącznej wysokości 2.891,88 zł.

okoliczność bezsporna, a nadto: historia spłat k. 26-27.

Powód, pismem z dnia 22 sierpnia 2017 r. dokonał wypowiedzenia umowy pożyczki.

dowód: wypowiedzenie umowy pożyczki k. 31, potwierdzenie nadania przesyłki k. 81-82, k. 92-93.

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedłożone przez powoda dokumenty, których prawdziwość i treść nie wzbudziły wątpliwości Sądu.

Przechodząc do merytorycznego rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że jej istotą jest rozważenie zasadności żądania przez powódkę zwrotu kwoty wyrażonej w pozwie w wysokości 3.619,26 zł.

W pierwszej kolejności uznawszy za rozstrzygnięty fakt, iż powódka zawarła z pozwaną umowę o pożyczkę, należało rozważyć zarzuty co do jej treści. Na mocy postanowień tej umowy pozwana faktycznie otrzymała do dyspozycji kwotę 4.000 zł. Równocześnie pozwana zobowiązała się do spłacenia powódce 4.000 zł kapitału, a oprócz tego kapitału prowizji za udzielenie pożyczki w kwocie 2.000 zł, opłaty przygotowawczej w kwocie 40 zł, oraz odsetek w wysokości 10% w skali roku.

W tym miejscu należy odwołać się do właściwości stosunku łączącego powódkę z pozwaną. Sensem umowy pożyczki jest, według art. 720 k.c., przeniesienie przez pożyczkodawcę własności określonej sumy pieniężnej na rzecz pożyczkobiorcy przy jednoczesnym zobowiązaniu się przez pożyczkobiorcę, iż w określonym terminie zwróci tę samą ilość pieniędzy pożyczkodawcy. Do zwyczajowych postanowień takich umów należy ponadto umieszczenie odpowiedniego oprocentowania kwoty pożyczki jako swoistego wynagrodzenia dla pożyczkodawcy za udzielenie środków pieniężnych. Natomiast do obowiązków dłużnika wynikających z dyspozycji art. 720 k.c., ustawa nie zalicza konieczności uiszczenia opłat dodatkowych. Obowiązek taki może być oczywiście wprowadzony do treści umowy, co wynika z zasady swobody umów.

Należy podkreślić, że panująca w prawie cywilnym zasada swobody umów zawarta w art. 353 § 1 k.c. jest naczelną dyrektywą prawa zobowiązań pozwalającą stronom każdej umowy dowolnie kształtować jej treść. Należy jednak wskazać, że taka umowa musi być zgodna z przepisami prawa. W niniejszej sprawie do zawartej między stronami umowy pożyczki zastosowanie miał art. 29 ust. 3 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. r. (Dz. U. nr 2011.126.715), stanowiący że umowa powinna być sformułowana w sposób jednoznaczny i zrozumiały, w tym powinna określać całkowitą kwotę kredytu (art. 30 ust. 1 pkt 4) i informację o innych kosztach, które konsument zobowiązany jest ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w szczególności opłatach, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunki na jakich koszty te mogą ulec zmianie (art.30 ust. 1 pkt 10). Powódka przedłożyła umowę łączącą strony i Sąd uznał, że co do zasady jest ona zgodna z treścią wyżej przytoczonych przepisów, co nie oznacza, że pozwana automatycznie będzie zobowiązana ponieść wszystkie wymienione w umowie koszty, nawet jeśli takiemu obowiązkowi przy podpisaniu umowy nie zaprzeczyła. Zdaniem Sądu, zasada swobody umów pozwala stronom na zabezpieczenie swoich interesów, nie może jednak prowadzić do dyskryminacji którejkolwiek ze stron. Zatem naliczenie rażąco wygórowanych opłat lub kosztów, jest niedopuszczalne i stanowi jaskrawe naruszenie zasad współżycia społecznego, czego konsekwencją jest nieważność umowy w tej części. W tym miejscu należy z całą mocą podkreślić, że nie każda opłata dodatkowa lub inny koszt będzie prowadził do nieważności, a tylko nieuzasadniony treścią umowy i niewspółmiernie wysoki w porównaniu ze świadczeniem drugiej strony kontraktu.

Oceniając postanowienia wzorca umownego, przy pomocy którego zawarto umowę z pozwaną Sąd zważył, że na uwzględnienie zasługiwało roszczenie powódki o zwrot pożyczonej pozwanej kwoty 4.000 zł. Zastrzeżona opłata przygotowawcza w kwocie 40 zł nie była wygórowana, ani sprzeczna z prawem. Także umówione odsetki kapitałowe mieściły się w granicach przewidzianych przepisem art. 359 § 1-2¹ kc, bowiem wysokość odsetek maksymalnych kapitałowych w chwili zawierania umowy przez strony wynosiła 10 %, co Sąd ustalił na stronie Narodowego Banku Polskiego. (art. 359 § 1. odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu, § 2. jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 3,5 punktów procentowych, § 2¹. maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych (odsetki maksymalne).

Co do wynagrodzenia prowizyjnego, to co do zasady powódka mogła je ustalić w wynikającej z umowy wysokości, bowiem jego wysokość była zgodna z prawem. Obowiązująca w okresie zawarcia między stronami umowy, ustawa o kredycie konsumenckim zawierała ograniczenia co do wysokości kosztów związanych z udzieleniem pożyczki. I tak, zgodnie z brzmieniem art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r., obowiązującego od dnia 11 marca 2016 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 1357), maksymalna wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu obliczona według wskazanego w ust. 1 wzoru mogła w niniejszej sprawie wynosić do 2.798,35 zł i obliczona została przez Sąd w następujący sposób:

wzór: $(...) < (K \times 25\%) + (K \times n/R \times 30\%)$

w którym wskazane symbole oznaczają:

(...) maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu;

K – całkowitą kwotę kredytu (ustaloną zgodnie z art. 5 pkt 7 powyższej ustawy);

n – okres spłaty wyrażony w dniach;

R – liczbę dni w roku

Sąd jednak ostatecznie doszedł do przekonania, że umowa pożyczki nie odpowiada prawu.

Jeśli chodzi o kwotę opłaty prowizyjnej to nie mogła ona zostać zasądzona w całości wobec wyraźnych zarzutów w tym zakresie i braku wyjaśnienia przez powoda sposobu jej skalkulowania, zawartych w niej składników i rzeczywistych kosztów poniesionych przez pożyczkodawcę w związku z udzieleniem pozwanej spornej pożyczki.

Jak wyżej wskazano, oczywistym jest, iż pożyczkodawca ma prawo żądać zapłaty prowizji za udzieloną pożyczkę, co jest standardową praktyką w działalności podmiotów świadczących usługi finansowe. Jednakże wykonywanie tego prawa nie może prowadzić do faktycznego wycisku drugiej strony. Opłata prowizyjna w kwocie 2.000 zł, przy wysokości udzielonej pozwanej pożyczki w kwocie 4.000 zł pozostaje w sprzeczności z obowiązującymi w społeczeństwie zasadami współżycia społecznego i stanowi ewidentne naruszenie klauzuli dobrych obyczajów. Domaganie się spełnienia tego rodzaju świadczenia może prowadzić przy tym do faktycznego wycisku drugiej strony. Powód przedłożył umowę łączącą strony i Sąd uznał że zapis o wysokości prowizji zasadniczo jest zgodny z treścią wyżej przytoczonych przepisów art. 29 i 30 ustawy o kredycie konsumenckim, co więcej postanowienie to odpowiadało również treści obowiązującego od dnia 11 marca 2016 r. art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r., (Dz. U. z 2015 r., poz. 1357). Jednak już Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 stycznia 2003 r., sygn. akt: II CKN 1097/00, publ: OSNC 2004, Nr 4, poz. 55, s. 33 stwierdził, że „pozostawienie stronom swobody określenia wysokości odsetek, gdy ich źródłem jest ustawa jak i wówczas gdy dopuszczalność ich wynika z umowy, nie uchyla kontroli tych stosunków prawnych formowanych w warunkach wolności gospodarczej pod kątem ogólnych klauzul zabezpieczających obrót gospodarczy przed zjawiskami patologicznymi, które mimo pozornej zgodności z przepisami – nie mogą doznawać ochrony ze strony państwa”.

Zdaniem Sądu, zasada swobody umów pozwala stronom na zabezpieczenie swoich interesów, nie może jednak prowadzić do dyskryminacji którejkolwiek ze stron. Wykorzystanie szczególnie niekorzystnej sytuacji, w której znalazła się strona, tj. wycisk lub też naliczenie rażąco wygórowanych opłat lub kosztów, jest niedopuszczalne i stanowi jaskrawe naruszenie zasad współżycia społecznego. Powódka udzieliła pozwanej pożyczki, w której ustaliła wynagrodzenie w postaci odsetek kapitałowych, a jednocześnie tego rodzaju opłatę. Opłata ta miała stanowić koszt kredytu. Przy czym w ocenie Sądu w ustawie o kredycie konsumenckim chodziło o koszt faktycznie poniesiony przez kredytodawcę, a nie dodatkowy koszt kredytu rzeczywiście nie istniejący, ale skalkulowany po stronie kredytobiorcy w ramach wskazanego wyżej wzoru. Interpretacja przepisu art. 36a powinna być taka, że chodzi o koszt udzielenia kredytu, który ma zostać zwrócony kredytodawcy, a nie koszt powstający wyłącznie dla kredytobiorcy, bo ustawa pozwala takiego kosztu zażądać. W ocenie Sądu art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim nie wyłącza rzeczywistej

kontroli kwot, nawet mieszczących się w opisanym wzorze, również zgodnie z art. 58 kc czy (...)kc. W umowie pożyczki musi zachodzić ekwiwalentność świadczeń. Podobnie wypowiedział się Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w sprawie II Ca 775/18 wskazując, że inne niż odsetki obciążenia pożyczkobiorcy powinny znaleźć racjonalne uzasadnienie w wydatkach, które był zmuszony ponieść pożyczkodawca w związku z udzieleniem pożyczki bądź jej wyegzekwowaniem. Natomiast nie może być ona ustalona w sposób dowolny, byleby mieściła się we wzorze przewidzianym ustawą, co wyraźnie wskazuje powód w swoich pismach. Dlatego w zakresie opłaty prowizyjnej umowa jest nie do zaakceptowania przez Sąd. Mając powyższe rozważania na uwadze oraz fakt, że prowizja oprócz kosztów kredytodawcy w istocie jest również swojego rodzaju wynagrodzeniem Sąd uznał, że najsluszniejszym rozwiązaniem będzie obciążenie stron po połowie jej kosztami. Z jednej strony powód otrzyma wynagrodzenie i pokrycie w pewnym zakresie swoich niewątpliwych kosztów, a pozwana pokryje te koszty, które są związane z niewątpliwie ogromnym ryzykiem kredytowym, jakie ponosił powód udzielając jej pożyczki. Abstrahując oczywiście od tego, że przy niższych opłatach od początku umowy, powód miałby realne szanse na zrealizowanie umowy w znaczenie szerszym zakresie niż naliczając koszty maksymalne. Podobnie wypowiedział się Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w sprawie II Ca 361/19, w której wskazał, że limitowanie przez ustawodawcę całości obciążeń konsumenta z tytułu pozaodsetkowych kosztów kredytu nie może być interpretowane jako uprawnienie pożyczkodawcy do dowolnego określania wielkości poszczególnych składników tych kosztów, w tym prowizji. W konkretnym przypadku kredytodawca winien wykazać, że w jego przypadku z jednej strony koszty te mieszczą się w ustawowym limicie, a z drugiej, że nie nadużył swojej pozycji wobec konsumenta. Skoro zatem powód domagał się tytułem tej opłaty 2.000,00 zł, Sąd ostatecznie uznał za zasadne żądanie w tym zakresie do kwoty 1.000,00 zł

Podsumowując, pozwana winna zwrócić powodowi, tytułem zawartej umowy pożyczki kwotę 5.556,69 zł, w tym: 4.000,00 zł kapitału, 40,00 zł tytułem opłaty przygotowawczej, 1.000,00 zł prowizji, 448,45 zł odsetek umownych oraz 28,24 zł odsetek karnych (k. 25 akt), albowiem odsetki te zostały zliczone wyłącznie od kolejnych należnych rat kapitałowo – odsetkowych, i jako takie, należą się niezależnie od skuteczności wypowiedzenia umowy. Odliczając natomiast kwotę wpłaconą przez pozwaną (2391,88 zł), co w niniejszej sprawie było bezsporne, do spłaty pozostała kwota 2.664,87 zł.

Od zasądzonej kwoty zawierającej należy kapitał, opłatę przygotowawczą i 1/2 opłaty prowizyjnej Sąd zasądził odsetki maksymalne za opóźnienie ustalone w umowie zgodnie z wyczeniem powoda znajdującym się na k. 25 akt,.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w punkcie 1 i 2 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanej o nieobciążanie jej kosztami procesu, ponieważ, co prawda wobec pozwanej toczą się liczne procesy o zapłatę i wszczęto postępowanie egzekucyjne, a z urzędu wiadomo sądowi, że pozwana jest „mutlidłużniczką”. Jednocześnie z twierdzenia samej pozwanej wynika, że egzekucja jest skuteczna, komornik uzyskuje z jej dochodów ok. 1000 zł miesięcznie, co oznacza, że powód ma realną możliwość uzyskania zwrotu kosztów procesu, który był zmuszony wytoczyć z powodu przecenienia przez pozwaną swoich możliwości płatniczych i zaciągnięcia większej ilości zobowiązań niż była ona w stanie obsłużyć.

Powódka wygrała proces w 74 %. Koszty poniesione przez powódkę wyniosły 963,00 zł i objęły opłatę skarbową od pełnomocnictwa udzielonego pracownikowi w kwocie 17 zł i opłatę sądową od pozwu w kwocie 46 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 900 zł obliczone zgodnie z § 2 pkt 3 oraz § 15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. nr. 1804 ze zm.). W sumie koszty procesu zamknęły się kwocie 963,00 zł z czego 74% wynosi 712,62 zł.

Biorąc pod uwagę iż pozwana była reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu, Sąd na jego rzecz zasądził kwotę 738,00 zł, w tym 138,00 zł vat, zgodnie z § 8 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016

r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2016 r. nr. 1715 ze zm.).

SSR Aleksandra Smólska - Kreft